

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://www.karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/44555,80-rocznica-utworzenia-Armii-Krajowej.html>
19.12.2025, 20:22

80. rocznica utworzenia Armii Krajowej

Michał Tokarczyk
15.02.2022

Wczoraj obchodziliśmy 80. rocznicę przekształcenia Związku Walki Zbrojonej w Armię Krajową – największą formację walki podziemnej na świecie. W centralnych małopolskich obchodach upamiętniających to wydarzenie, udział wziął Komendant Karpackiego Oddziału Straży Granicznej - gen. bryg. SG Stanisław Laciuga.



80. rocznica utworzenia Armii
Krajowej - fot. Małopolska
Policja



80. rocznica utworzenia Armii
Krajowej - fot. Małopolska
Policja



80. rocznica utworzenia Armii
Krajowej - fot. Małopolska
Policja

W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak Męki i Zbawienia, i przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej, stać nieugięcie na straży Jej honoru i o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć ze wszystkich sił – aż do ofiary życia mego... W 80-tą rocznicę utworzenia największej podziemnej armii świata uczciliśmy pamięć o wszystkich, którzy złożyli taką właśnie przysięgę, wstępując w szeregi Armii Krajowej.

Krakowskie uroczystości przygotowane zostały przez wojewodę małopolskiego Łukasza Kmitę we współpracy z prezesem Instytutu Pamięci Narodowej dr. Karolem Nawrockim. Wzięli w nich udział także przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i kombatancki z Małopolski, do których wojewoda skierował specjalny list.

Pamięć jest zobowiązaniem

– Osiem dekad temu przyszło Państwu żyć w niezwykle ciężkich okolicznościach. Dla wielu z nas, żyjących współcześnie, trudno sobie wyobrazić dramat tamtych chwil. Wydaje się jednak, że tym, co w obliczu wojny dawało siłę i przynosiło nadzieję na obronę Rzeczypospolitej przed agresją wroga, były szlachetne postawy patriotyczne. (...) Za heroizm i ofiarną służbę w imię wolności Państwa Polskiego z serca dziękuję, zapewniając jednocześnie o swojej pamięci – czytamy w liście wojewody małopolskiego Łukasza Kmitę do żołnierzy AK.

– Mam świadomość, że utrwalenie wielkiego dziedzictwa Armii Krajowej, które umocniło fundamenty naszej narodowej tożsamości, jest dla nas zobowiązaniem, szczególnie wobec

przyszłych pokoleń – dodaje wojewoda.

Krakowskie uroczystości rozpoczęła msza święta w katedrze na Wawelu, której przewodniczył biskup Damian Muskus. Dalsze obchody przeniosły się na plac Jana Matejki w Krakowie. Tam przed Grobem Nieznanego Żołnierza, w miejscu szczególnym nie tylko dla krakowian, odśpiewano uroczyste hymn państwowy, a na maszcie zawisła biało-czerwona flaga.

Wyjątkowym wspomnieniem Bohaterów polskiej niepodległości był apel pamięci.

- Dziś przywołujemy te przejmujące chwile. Towarzyszy nam drżenie serca, bo mamy to szczęście, że ciągle czujemy bliską obecność świadków tamtych wydarzeń. Oni uczą nas, że „Armia Krajowa” to dwa słowa, które mają niezwykle znaczenie. Jeśli tego tak nie rozumiemy, to szczególnie dziś trzeba nam zmienić sposób myślenia. Z pomocą przychodzi AK-owski poeta, Zbigniew Kabata, który w jednym ze swoich wierszy pisał:

Być może zabrzmią dla innych inaczej

te dwa najprostsze, najzwyczajniejsze słowa.

Ja nimi czyny nieśmiertelne znaczę

*Słuchajcie ludzie — to ARMIA KRAJOWA!**

To był fenomen na skalę światową. W żadnym innym okupowanym państwie w Europie nie było tak silnego, podziemnego wojska. Z racjonalnego punktu widzenia trudno wytłumaczyć, gdzie tkwiło źródło tego prawdziwego ewenementu. Zrozumiemy to tylko wtedy, jeśli porzucimy przeliczenia, kalkulacje i rachuby, a przyłożymy miarę miłości do Ojczyzny. To bowiem nic innego, tylko właśnie ten głęboki i gorący patriotyzm Polaków sprawiał, że w imię niepodległej Rzeczypospolitej zdolni byli oddać całe swoje serce, zdrowie, a niejednokrotnie nawet życie. Możemy być z tego dumni, bo nie każdy naród byłoby stać na takie poświęcenie – mówił wojewoda małopolski Łukasz Kmita.

- Miłość do Polski cierpliwa jest i w tej cierpliwości Polacy zbudowali Polskę walczącą, Polskę karzącą i Polskę kształcącą. Miłość do Polski łaskawa jest. W swojej wielkiej łaskawości żołnierze Armii Krajowej z miłości do Polski porzucili waśnie i spory, aby służyć Rzeczypospolitej. Miłość do Polski nie zazdrości. Polacy nie chcą wolności innej. Polacy nie zazdroszczą dobrobytu innym, ale pielęgnują i walczą o wolność własną. Miłość do Polski nie żąda i nie oczekuje poklasku. (...) W końcu miłość do Polski nie cieszy się z niesprawiedliwości, ale wpółweseli się z prawdą. Dziś dla prawdy właśnie tutaj jesteśmy. Dla prawdy o złu płynącym z dwóch systemów totalitarnych: niemieckiego nazizmu i sowieckiego komunizmu. Dla prawdy o bohaterach Armii Krajowej. Tych, którzy odeszli na wieczną wartę, ale też tych, którzy są dzisiaj z nami, przed którymi się kłaniamy, którym dziękujemy za naszą wolność. Jesteśmy tutaj dla prawdy o dumnym, polskim narodzie, który nigdy nie porzuci swojej wolności. Niech żyje Armia Krajowa, niech żyje Polska!

- podkreśla prezes IPN dr Karol Nawrocki.

Z okazji wyjątkowej rocznicy przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową do zebranych zwrócił się również były żołnierz AK, honorowy prezes Okręgu Małopolskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, przewodniczący Małopolskiej Wojewódzkiej Rady Kombatantów ppłk adw. Ryszard Brodowski.

- Historia Armii Krajowej - zbrojnego ramienia Polskiego Państwa Podziemnego - nie może być przedstawiana w oderwaniu od historii II wojny światowej, w której na frontach od Tobruku po Monte Cassino walczyli i ginęli Polacy (...). Polska bitwę o kraj przegrała, ale nie zamierzała kapitulować. W kraju 27 września 1939 roku powołano Służbę Zwycięstwu Polsce - początek Polskiego Państwa Podziemnego. Żołnierze, którzy znaleźli się na Zachodzie, podjęli walkę z Niemcami we Francji oraz Anglii (lotnicy). SZP wkrótce przekształciła się w Związek Walki Zbrojnej. 14 lutego 1942 roku Naczelnny Wódz gen. broni Władysław Sikorski wydał rozkaz przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową - napisał w liście ppłk adw. R. Brodowski, który w jego imieniu odczytał adw. Bartłomiej Czech-Kosiński.

Symbol polskiej drogi do niepodległości

Depesza Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego, która dotarła do kraju 14 lutego 1942 r., wyraźnie wskazywała, że odtąd: (...) wszyscy żołnierze w czynnej służbie wojskowej w Kraju stanowią „Armię Krajową” podległą Panu Generalowi, jako jej dowódcy... Tak oto kształtowała się nie tylko wspólnota żołnierzy, walczących w ramach różnych konspiracyjnych sił zbrojnych, ale także tworzył się symbol - nazwa, która nawet po faktycznym późniejszym jej rozwiązaniu jednoczyła całą patriotycznie nastawioną część społeczeństwa polskiego.

Przekształcenie Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową miało nie tylko swój scalający charakter, ale także dawało wyraźny znak, że oto istnieją trzy części Polskich Sił Zbrojnych: Armia Polska na Zachodzie, Armia Polska w ZSRS i Armia Krajowa.

I to właśnie ta ostatnia ówczasie prowadzić miała najintensywniejsze działania zbrojne.

Armia Krajowa - największa podziemna armia świata

O tym, jak wyglądały struktury Polskiego Państwa Podziemnego i kolejne kroki prowadzące do powstania Armii Krajowej na tle ówczesnej sytuacji politycznej Polski i Europy, mówi zainaugurowana dzisiaj wystawa IPN.

87 plansz ukazuje także losy żołnierzy po rozwiązaniu AK. Uroczyscie otwarta dzisiaj przez prezesa IPN Karola Nawrockiego i wojewodę małopolskiego Łukasz Kmity ekspozycja znajduje się w na placu Szczepańskim w Krakowie. Do końca marca przyszłego roku, będzie można ją zobaczyć w kolejnych polskich miastach, m.in. w Katowicach, Szczecinie, Rzeszowie, Łodzi, Warszawie, Wrocławiu i Gdyni.

- *Serdecznie zachęcam do zwiedzenia tej cennej wystawy! Jestem przekonany, że w ten sposób przyczyniamy się do pielęgnowania tego wielkiego dziedzictwa. Jesteśmy to dłużni Żołnierzom AK za ich poświęcenie w walce o wolną i niezależną Ojczyznę. Utrwalając pamięć o dziele Armii Krajowej, chcemy nosić w swoim sercu testament, który pozostawił po sobie płk Jan Piwnik, ps. „Ponury”, mówiąc przed osiemdziesięcioma laty: „Serca, ducha i miłości Ojczyzny z Polaków nie wydrzesz”*** - podkreśla wojewoda małopolski Łukasz Kmita

Naszym obowiązkiem jest pamięć o Bohaterach

- *Dzisiejsze święto to przede wszystkim dzień Żołnierzy Armii Krajowej. Chcemy Wam, Drodzy Bohaterowie, oddać należny szacunek i wyrazić szczerą wdzięczność za to, że myśląc o pomyślności przyszłych pokoleń, walczyliście o nasz los* - podkreśla wojewoda małopolski Łukasz Kmita.

Aby upamiętnić 80. rocznicę przekształcenia ZWZ w AK, z inicjatywy wojewody Łukasza Kmita powstał wyjątkowy medal okolicznościowy. Srebrny krążek zdobi orzeł AK. Na rewersie zaś widnieje napis: Naszym obowiązkiem jest pamięć o Bohaterach. Przekazywany kolejnym osobom, będzie niósł pamięć o wydarzeniach, które zmieniały bieg historii Polski i Europy.

Medale okolicznościowe z rąk wojewody małopolskiego otrzymali żołnierze Armii Krajowej:

- mjr Jacek Broel-Plater,
- Wiesław Tumidalski, pseudonim „Kłyś”,
- kpt. Jan Lohman pseudonim „Feliks”
- Alicja Samborska,.

Wojewoda przekazał również medal na ręce prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego.

/źródło: MUW/